

ST. SZOBER, C. NIEWIADOMSKA, C. BOGUCKA

NAUKA PISOWNI

WE WZORACH
I ĆWICZENIACH

CZEŚĆ V

PODRĘCZNIK DLA SZÓSTEJ KLASY
SZKOŁY Powszechnej

WYDANIE SZÓSTE



MINISTERSTWO WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

JEROZOLIMA, 1943

Nakład Sekcji Wydawniczej A. P. W.

ST. SZOBER, C. NIEWIADOMSKA, C. BOGUCKA

NAUKA PISOWNI

WE WZORACH
I ĆWICZENIACH

CZĘŚĆ V

PODRĘCZNIK DLA SZÓSTEJ KLASY
SZKOŁY Powszechnej

WYDANIE SZÓSTE



MINISTERSTWO WYZNAŃ RELIGIJNYCH
I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO

JEROZOLIMA, 1943

Nakład Sekcji Wydawniczej A. P. W.

I. ó—u.

1. Wypisz wyrazy z literą u. Wypisz wyrazy, w których jest ó, osobno takie, w których ó przechodzi w o, a osobno takie, w których się nie wymienia:

Mój zającu, nie bójże się! Ja borówki zbieram w lesie. A toż ja ci nie przeszkodzę, że ze dzbankiem sobie chodzę. Gdybyś był nie uciekł w chrusty, dałabym ci liść kapusty, jak królikom, kiedy z jamki wyjdą z rana stare samki, a za nimi ich przychówek powymyka się z kryjówek. Jak zalata boże ziółko! Gdzie tak śpieszno, pani pszczołko? Już za sosną, już za górką! Przyjdiesz do mnie na podwórko. Jak mateńka miód wysyci, to się przecież coś zachwyci. Danaż moja, dana, dana! Jagódeczko, pójdź do dzbana!

2. a. Wytłumacz pisownię wyrazu borówka i napisz 5 innych, kończących się na -ówka.
b. Wytłumacz pisownię wyrazu zasuwka i użyj go w zdaniu.
3. Wytłumacz pisownię następujących wyrazów i użyj ich w zdaniach:

mrówka	łóżko	dróżnik
mnóstwo	dwór	podróż
spółka	podwórze	częstokół
wspólny	podwórko	ostrokół

4. Od podanych niżej rzeczowników napisz zdrobniałe:

źródło	czółno	róża
góra	łódź	różga

5. Wypisz wyrazy z literą ó, osobno te, których pisownię możesz wytłumaczyć, osobno takie, których pisowni wytłumaczyć nie możesz:

Wieść wstrząsnęła serca mężów i serca niewieście. Oj, bieda nam, wielka bieda! Goreje przedmieście! Srogi Tatar, cheiwy łupu, w Zwierzyńcu plądruje, krwią się poi i na zdobycz jako wilk poluje. Ale prędzej dęby w lesie zegnie oddech burzy i na wióry je roznieście, nim krakowiak stehórzy. Przypadł włóczek ¹⁾ ze Zwierzyńca, rękę podniósł w górę, jak gdyby chciał zażegnawać piorunową chmurę. Za mną, bracia, na tych zbójów! Niechaj zginą marnie! Nie dozwólmy naszej ziemi najeżdzać bezkarnie! Zanim w warkocz nocy słońce włosy zwiło, na wiślanym brzegu Tatarów nie było.

Wytłumacz pisownię wyrazów: mężów, Tatarów, zbójów, i daj kilka takich przykładów.

6. Napisz podług wzoru:

rachować, on rachuje	pakować, on —
rysować, on —	ładować, on —
malować, on —	podróżować, on —

7. Napisz podług wzoru:

rachować	—	rachuje	—	rachunek
rysować	—	—	—	—
pakować	—	—	—	—
ładować	—	—	—	—
kierować	—	—	—	—

8. Przyjrzyj się tym wyrazom, a potem ulóż z nich i napisz z pamięci zdania:

mrówka	róża	ezólno	góra
wzór	różga	łódź	źródło

9. Przepisz podkreślając wyrazy z literą ó:

Jednym z najstarszych miast polskich jest Kraków. Kraków leży nad Wisłą. W Krakowie na wzgórzu Wawelskim wznosi

¹⁾ Włóczek = flisak, splawiający drzewo na Wiśle.

się zamek królewski. Na Wawelu mieszkali niegdyś nasi królowie. Dziś podczas pobytu w Krakowie staje na zamku Wawelskim Pan Prezydent. Obok zamku znajduje się kościół katedralny. W jego podziemiach są grobowce naszych królów, Tadeusza Kościuszki, księcia Józefa Poniatowskiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego i dwóch wielkich poetów, Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego.

Józef	król
-------	------

10. Przepisz podane niżej wyrazy w ten sposób, żeby w pierwszym szeregu były rzeczowniki, oznaczające zwierzęta, a w drugim szeregu rzeczowniki, oznaczające ptaki:

wróbel	żółw	jaskółka
tchórz	wiewiórka	przepiórka

11. Przeczytaj i wypisz wyrazy z literą ó. Gdzie możesz, wytłumacz ich pisownię:

Któż z nas nie słyszał o Wiśle? Jest to królowa naszych rzek. Źródła Wisły leżą daleko na południu naszego kraju u podnóża góry Baraniej. Z jednej strony tej góry wypływa Czarna, a z drugiej strony Biała Wiselka. Po długiej, samotnej wędrówce obie siostry Wiselki, córki tej samej góry, łączą się razem i połączone przybierają wspólną nazwę Wisły. Naprzód płynie nasza Wisła wśród gór, skał i borów, potem wydostaje się nasza królowa na rozległe równiny, aż wreszcie po długiej wędrówce wśród pól, łąk i lasów, wśród różnych większych i mniejszych miast dociera do brzegów Bałtyckiego morza.

wspólny	różny	równy
---------	-------	-------

12. Napisz przymiotniki o przeciwnym znaczeniu:

podobny — różny
długi —
pełny —

13. Zastosuj w zdaniach wyrazy:

włóczka	plótno
---------	--------

14. Przepisz podkreślając wyrazy z literą ó:

Słońce już zaszło. Jego żółte promienie drgały jeszcze przez krótką chwilę w różnych zakątkach lasu, aż w końcu zagasły. Mieszkańcy lasów i pól, ogrodów i łąk udają się na spoczynek. Nie wszyscy jednak spać będą. Jeź cały dzień przeleżał w chruśniaku, ale teraz wychodzi na łów. Pod pobliski stóg ciągnęły myszy. Jeź mógł ich nałapać tyle, ile tylko chciał. Już siódmą ciągnie do legowiska.

15. Z zadania poprzedniego wypisz podkreślone wyrazy i ułóż je tak, żeby oddzielnie były wyrazy z ó wymiennym i oddzielnie z ó niewymiennym.

16. Zastosuj w zdaniach wyrazy:

klócić	klótnia	klótniwy
--------	---------	----------

17. Jak nazywamy kolor bladoczerwony? Napisz, jaki to kolor i jakie kwiaty bywają tego koloru. Jakiego innego jeszcze koloru bywają te kwiaty? Napisz nazwy tych kolorów.

krótki	próżny	żółty	różowy
--------	--------	-------	--------

18. Przepisz te zagadki i napisz, co one oznaczają:

- a) Smaczny owoc w twardej łupie,
Wiewiórka go chętnie chrupie.
- b) Pływa to po wodzie,
a nieżywe przecie.
Służy też rybakom,
dźwiga ich. Już wiecie.
- c) Panienska maleńka,
a warkoczyk długi,
Gdy po plótnie bieży,
to zostawia smugi.

- d) Pół jakiejś litery.
Na niej książki i papiery.

19. Ułóż zdania, w których by były podane tu wyrazy:

półka	plótno
-------	--------

20. Napisz, jak nazywamy chwilę, w której bije dwunasta godzina w dzień i dwunasta godzina w nocy. Która godzina dzieli przez pół czas od godziny dwunastej w dzień do godziny dwunastej w nocy? Jak nazywamy dwie następujące po niej godziny? Napisz.

21. Zastosuj w zdaniach wyrazy:

szczegół	szczegółowy	szczególny
	ogół	ogólny

22. Napisz podług wzoru:

szczegół — szczegółowy — szczególnie
ogół — —

23. Naucz się tego wiersza, a potem go napisz z pamięci:

Jaskółeczka przed bramą wciąż uwija się w kółko. Ja nie jestem jaskółką, a potrafię tak samo. Teraz matki się boją, lecz niech ogień rozniecę, niech no krówki wydoję, polecę ją, polecę!

Oj, niedobra to córka, co się próżno zabawia! Dalejże do podwórka! Trzeba ciągnąć żurawia. Idzie w górę wiaderko. Z boku woda się leje. Spojrzę w wody lusterko. W nim ja druga się śmieję.

T. Lenartowicz

c ó r k a

24. Przepisz podkreślając wyrazy z literą o:

Już późno. Nadchodzi wieczór. Na rozległych równinach pół zapada mrok. Józek nie próżnował. Cały dzień włóczył

pole pod lasem, a teraz powrócił do domu. Czekają go tam jeszcze różne roboty. Musi napoić konie i krowy, pozamykać chlewy i kurniki na kłódki, obrządzić gospodarstwo. Póki życia, póty pracy.

włóczyć	włóczka	włókno	włóka
wrócić	klódka	póki	póty

25. Przepisz podkreślając wyrazy z literą ó:

Dziś Józek miał przygodę. Wrócił z pola, chce otworzyć komórkę i nie może. Zgubił klucz od kłódki. A w komórce są różne gospodarskie rzeczy. Próbował dobrać inny klucz, ale się mu to nie udało. Musiał dłutkiem odkręcić skobel i w ten sposób zdjął kłódkę i dostał się do komórki.

próbować	próba	klódka
----------	-------	--------

26. Naucz się tego wiersza, a potem go napisz z pamięci :

Słońce już gasło. Wieczór był ciepły i eichy.
Okrag niebios gdzieniedzie chmurkami zasłany,
U góry błękitnawy, na zachód różany.
Chmurki wróżą pogodę. Lekkie i świeące,
Tam jako trzody owiec na murawie śpiące,
Ówdzie nieco drobniejsze, jak stada cyranek.
Na zachód obłok na kształt rąbkowych firanek,
Przejrzysty, sfaldowany, po wierzchu perłowy,
Po brzegach pozłacany, w głębi purpurowy,
Jeszcze blaskiem zachodu tlił się i rozżarzał,
Aż powoli pożółkniał, zbladnął¹⁾ i poszarzał.
Słońce spuściło głowę, obłok zasunęło
I raz ciepłym powiewem westchnąwszy usnęło.

A. Mickiewicz.

27. Zastosuj w zdaniach wyrazy:..

wróżyc	wróżba	wróżbiarka
--------	--------	------------

¹⁾ Dziś częściej używamy: zbladł.

28. Zastosuj w zdaniach wyrazy :

skóra	ogórek
-------	--------

II. rz—ż—sz.

29. Przeczytaj i wypisz wyrazy, które się piszą przez ż.
Wypisz potem wyrazy, które się piszą przez rz,
osobno te, w których rz wymienia się na r, a osobno
te, w których rz jest niewymienne.

Słońce pochyliło się nisko. Łódź płynie jeszcze, a załoga szuka jakiegoś portu wiślanego. Brzegi wszędzie bezлюдne. Wsie leżą w głębi łądu. Za ujściem szumnej i przejrzystej Raby łądujemy w zacisznej wnęce brzegu. O wyborze zacydowały ryby, które się radośnie rzucały nad powierzchnią wody. Zbliża się koniec całodziennego podróży. Znosi się na świetną rybią wieczerzę. Załoga ostrzy apetyty. Niestety, wynik połowu był bardzo skromny.

30. Przepisz, podkreśl i wypisz wyrazy, w których jest rz.
Wytłumacz, gdzie możesz, pisownię:

Mgła w dolinach się rozrzedza, opada, opada, a spode mgły, rozpedzonej jakby skrzydłem ptaszym, kraj szeroko się wynurza siwym polem naszym: krzemienisty, kamienisty, pełen traw i wzgórzy, przecinany, poszarpany, jak po wielkiej burzy.

31. Przepisz zmieniając te wyrazy w ten sposób, żeby w nich rz zmieniło się w r:

- | | | |
|--------------------|-------------|---------------|
| a) na górze — góra | o piórze — | na jeziorze — |
| w chórze — | w dziurze — | o honorze — |
| na skórze — | w wiórze — | w humorze — |
| b) orzeł — orla | mędrzec — | korzec — |
| karzeł — | marzec — | kobierzec — |

32. Zmień podane czasowniki tak, żeby r zmieniło się w rz :

biorę	karął	darł
piołę	orał	zawarł
trę	szemrał	zebrał

33. Przepisz i podkreśl wyrazy z rz. Wytlumacz, dlaczego się tak piszą :

Przez kilka dni kipiało w miasteczku. Przyjezdni opowiadali o wojskach, które chodzą po kraju. Panie szyły bieliznę. Starzy panowie radzili, a młodzi znikali. Podział się gdzieś sekretarz z poczty z dwoma synami pana Stachurskiego, szewca, później sekretarz magistratu z siostrzeńcem pana Włodzińskiego, wędliniarza. Nareszcie znikł sam pan Grochowski, stolarz, ze swoim czeladnikiem!).

34. Przeczytaj i wypisz wyrazy z rz :

Nie możemy narzekać, Mielśmy ładne lato. Rzadko dzień był pochmurny. Prawie cały czas była pogoda. Toteż korzystaliśmy z tego i używaliśmy na różnych przyjemnościach wiejskich. Szczególniej lubiliśmy kąpiele w rzece. Wybraliśmy sobie doskonałe, zaciszne miejsce, gdzie rosło trochę wierzby. Brzeg na dość znacznej przestrzeni był zasypany czystym, żółtym piaskiem. Ile tam było uciechy! Rozbieraliśmy się i albo siadaliśmy rzędem i wygrzewaliśmy na słońcu, albo, jak się zdarzyło, urządaliśmy sobie różne zabawy. To graliśmy w piłkę, to urządaliśmy gonitwy, to rzucaliśmy do rzeki kamienie tak żeby się odbijały po powierzchni wody. Po krótkim wypoczynku wchodziliśmy powoli do wody. Ile tam było zanurzania się, pluskania, krzyku i radości! Potem rześey i weseli wracaliśmy do domu.

35. Napisz podług wzoru :

a) rządzić — zarządzić	b) rząd — rozrządzić
nurzać —	przeźrzeć —

36. Zastosuj w zdaniach wyrazy :

rzuceć	zanurzać
korzystać	urządzać

1) Styczeń roku 1863, początek powstania w małym miasteczku.

37. Przeczytaj i wypisz wyrazy z rz, osobno z rz wymiennym i osobno z rz niewymiennym:

Nazajutrz w niedzielę poszliśmy na sumę. Siedziałem z matką przed wielkim ołtarzem obok państwa burmistrzów. Nabożeństwo już się skończyło i mieliśmy wychodzić, gdy nagle ze środka kościoła wysunęli się na przód zebranego ludu pan Stachurski, szewc, pan Grochowski, stolarz, i pan Włodziński, wędliniarz, a razem z nimi ich czeladź i chłopcy, tudzież sekretarz z poczty i sekretarz z magistratu. Gdy zaś ksiądz proboszcz udzielił błogosławieństwa, pan Stachurski dał organście jakiś znak. Zrobiło się cicho i ...nie pamiętam, co się stało dalej, ponieważ mama wyniosła mnie z kościoła do mieszkania księdza proboszcza.

38. Napisz podług wzoru:

rzadki—rzadkość
przejrzysty—
rzeński—
rzeźwy—

39. Uzupełnij i napisz:

narzekać	wyrzucać
wy—	za—
przy—	od—

40. Zastosuj w zdaniach wyrazy:

rzeka	przestrzeń	powierzchnia	wierzch
-------	------------	--------------	---------

41. Przeczytaj i wypisz wyrazy z rz:

Z ulicy dochodził jakiś szmer, podobny do rześistego deszczu. Przetarłem oczy. Szmer zrobił się podobny do stapania wielu ludzi po piasku. Nie mogłem wytrzymać. Wstałem z łóżka i potykając się o sprzęty wyszedłem z pokoju. Uderzyłem ręką o drzwi, wychodzące na podwórze, ale drzwi były zamknięte. Przypomniałem sobie pokoik na strychu i wdrapałem się tam po schodach, które za każdym krokiem

załośnię skrzypiały. Stańłem przy oknie. Owiął mnie świeży oddech nocy.

uderzyć	rzęsisty
---------	----------

42. Przepisz te zagadki i napisz, co one oznaczają:

- a) W piecu mnie ogrzali,
do worka wrzucili,
i jeszcze kamieniem
wielkim przywalili.
- b) Gdy z hukiem wyrzucona,
rany, śmierć zadaje.
Gdy z drzewa wyrobiona,
podporą się staje.

43. Wypisz z dwóch poprzednich zadań wyrazy, w których rz jest po spółgłoskach.

44. Przyjrzyj się tej tablicy i ułóż podobną z wyrazów, w których rz byłoby po tych samych, co i tutaj, literach:

sprzęt	trzask	grzyb
brzask	drzewo	chrzan
wrzask	krzak	dojrzał

45. Napisz kilka wyrazów, w których rz byłoby po wymienionych wyżej literach. Ułóż z tych wyrazów zdania i napisz je.

46. Naucz się tego wiersza, a potem go napisz z pamięci:

Zwarzyła jesień kwiaty nad brzegiem strumyka...
Wiatr szumiąc zeschłych liści tumanami miota.
Błyszczy dąb koralowy, błyszczy brzoza złota,
A jaskółkę wewnętrzny niepokój przenika.
Już czas lecieć. Gdzie? W sercu znajdziesz przewodnika.

Już czas lecieć, wewnętrzna uczy cię tęsknota.
Siedzi smutna nad gniazdem, skrzydełkiem trzepota.
Zrywa się. Podleciała. Mignęła i znika.

J. Słowacki.

47. Przepisz i dodaj wyrazy przeciwnego znaczenia :

brzydki	zadrzewiony
przykry	trzeźwy

43. Przepisz i dodaj wyrazy podobnego znaczenia :

krzyk	drzemać
wrzask	przedrzeźniać

49. Objaśnij znaczenie podanych wyrazów i użyj ich w zdaniach :

trzcina	trzpiot	wrzeciono
trznadel	trzonek	wichrzyciel

50. Zastosuj w zdaniach wyrazy :

pszczoła	kształt	lepszy
pszenica	bukszpan	większy

51. Napisz w stopniu wyższym podkreślając cząstkę końcową -szy :

słaby	słodki	zdrowy	kruchy
głupi	krótki	wielki	miękki

52. Napisz podług wzoru :

szyc — obszyć	szycie — podszycie
szarpać —	szepty —
szargać —	

53. Przeczytaj wyrazy, napisane w dwóch zadaniach poprzednich, i zwróć uwagę, jak w nich wymawiasz spółgłoski b d g przed sz. Czy tak samo, jak w połączeniach brz, drz, grz np. brzoza, drzewo, grzanki ?

54. Naucz się tego wiersza, a potem go napisz z pamięci:

Strzelcy i obławnicy poszli jedną stroną,
Na przelaj zwierza, między ostępem i puszczą.
A niedźwiedź, odstraszone psów i ludzi tłuszcą,
Zwrócił się nazad, w miejsca mniej pilnie strzeżone,
Ku polom, skąd już zeszły strzelce rozstawione.
Tu las był rzadszy. Słychać w głębi ryk, trzask łomu,
A z gęstwy jak z chmur wypadł niedźwiedź na kształt
[gromu.

A. Mickiewicz.

55. Napisz podług wzoru:

żyć — odżyć
żyć —
żałować —

56. Napisz podług wzoru:

rób — róbże [tak — także]
łap — skąd—
mów—
daj —

Niekiedy po b, p, d, t, g, k piszemy] ż. Zdarza się to w połączeniu z takimi początkowymi lub końcowymi częściami wyrazu, które można odrzucić.

III. rz-r-z-rż.

57. Czytaj i zwracaj uwagę, jak wymawiasz podkreślone wyrazy:

Zima była taka ciężka, że miłościwy król Błystek przymarził do swego tronu. Jego siwa głowa stała się srebrną od szronu, w koronie iskrzyły się krople zamarzłej rosy, a para oddechowa osiadała śniegiem na kryształowych ścianach groty. Drżało też biedne królisko i w zgrabiących rękach berła udzierzyć nie mogło.

58. Przeczytaj te wyrazy, potem je przepisz i porównaj ich wymowę i pisownię:

marzyć — marznąć
mierzyć — mierzić

59. Przepisz dodając do każdego czasownika rzeczownik:

rzeć dzierżeć skarżyć
drzeć dzierzawić

60. Napisz w zdaniach:

rzysko, oberża, szarża

IV. h—ch.

61. Wypisz stąd oddzielnie wyrazy, w których jest h lub ch:

Król zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło, do polskich chorągwi, gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów¹⁾ zjeżdża od krzyżackiego wojska.

Do polskiego hufca "czelnego" przypadł jak grom Zyndram z Maszkowic i ukazawszy ostrzem zbliżającą się chmurę Niemców zakrzyknął tak donośnie, że aż konie poprzysiadaly w pierwszym szeregu na zadach:

— W nich! Bij!

Bitwa rozgorzała najprzerażliwsza dopiero wówczas, gdy po strzaskaniu kopij i rohatyn²⁾, chwycono za miecze i topory. Tarcza uderzała o tarczę, mąż zwierzał się z mężem. Pękały pod uderzeniem brzeszczotów³⁾ i obuchów helmy, naramienniki, pancerze, walili się z siodła na kształt podciętych sosen witezie⁴⁾.

62. Napisz w mianowniku liczby mnogiej:

herold	hasło	hrabia	habit ⁸⁾
hetman	hełm	herszt	hejnał ⁹⁾
husarz	halabarda ⁵⁾	hajduk ⁶⁾	hołd
hufiec	rohatyna	hajdamak ⁷⁾	herb

1) Herold = wysłannik, ogłaszający wolę władcy. 2) Rohatyna = włócznia. 3) Brzeszczot = głownia, klinga. 4) Witeź = rycerz. 5) Halabarda = topór, osadzony na długim drzewcu. 6) Hajduk = żołnierz w dawnej piechocie węgierskiej, sługa w stroju węgierskim. 7) Hajdamak = włóczęga rozbójnik. 8) Habit = suknia zakonna. 9) Hejnał = pieśń religijna, grana przez trębaczów o wschodzie i zachodzie słońca.

63. Od następujących rzeczowników utwórz przymiotniki :

hetman	honor	helm	charakter
hołd	humor	rohatyna	chaos
harcerz	mahoń	hałas	chór
hańba	heban	horyzont	echo

64. Następujące przymiotniki napisz z rzeczownikiem :

hoży	błahy	chytry
hojny	huczny	chyży

65. Utwórz od tych czasowników rzeczowniki i napisz :

huścić	chować	machać	heblować
hamować	hodować	wahać się	hulać
handlować	harcować	czyhać	haftować

66. Następujące wyrazy połóż z przymiotnikiem w bierniku
l. poj. :

Chiny	puchacz	chorągiew
chinina	puchar	historia
herbata	alkohol	chluba

67. Następujących wyrazów użyj w zdaniach jako dopełnień :

Jehowa ¹⁾	Mahomet ²⁾	hart
hymn	bohomasz ³⁾	hamak
harfa	kahał ⁴⁾	

68. Następujących wyrazów użyj w zdaniach lub z przymiotnikami :

Hanna	Henryk ¹⁾	Horodło
Halina	Hilary	Hrubieszów
Helena	Hieronim	Halicz
Hiszpania	Bohł	
Holandia	Hańcza	

1) Jehowa = hebrajska nazwa Boga. 2) Mahomet = prorok arabski, twórca religii muzułmańskiej (Islam). 3) Bohomasz = nędzny malarz, liche malowidło. 4) Kahał = urząd gminy żydowskiej.

69. Przepisz podkreślając wyrazy z literą h:

Nie róbcie niepotrzebnego hałasu! Nie krzyczcie z byle jakiego błahego powodu, bo w takim zgielku nie będziemy mogli się porozumiec. Uciszcie się i stańcie rzędami! Potem na dany przeze mnie znak będziemy śpiewali chórem.

70. Od rzeczownika hałas utwórz przymiotnik i użyj go w zdaniu.

71. Przepisz podkreślając wyrazy z literą h:

Z pól dochodzą echa dalekich głosów. Głosy te powoli się zbliżają i stają się coraz bardziej hałaśliwe. Czy widzicie? Pędzi zajac, a za nim dwa charty. Ciągnie się za nimi długi tuman kurzu. Zajac dopadł do lasu i tam się przed chartami schował.

72. Przepisz podkreślając wyrazy z literą h:

Chłopiec ten, choć słabowity, odznacza się wielką wytrwałością i niezwykłym hartem ducha. Nie straszą go przeciwności, a hasłem jego jest praca. Przyjmuje ją zawsze bez wahania i uważa za punkt honoru doprowadzić ją w należytym porządku do końca.

73. Przepisz podkreślając wyrazy z literą h:

Wychowałem się na wsi pod opieką wuja Henryka i ciotki Heleny. Wraz ze mną chowała się także moja cioteczna siostra, Henia. Hasaliśmy nieraz z nią po polach, huściliśmy się na ogrodowej huścawce lub w hamakach, urządzaliśmy wspólne wyprawy do lasu i nad rzekę. Ja byłem zapalonym hodowcą gołębi, a Henia hodowała kury. Raz charcica zadusiła jej piękną kurkę.

74. Przepisz podkreślając wyrazy z literą h:

Chałupa pięknie wystrojona. Dróżka do niej wysypana czystym piaskiem. Dziś wesele Hani. Już drużny i sąsiadki złożyły życzenia, już panna młoda odebrała hojne dary. Przed drzwiami chałupy zajeżdżają wozy. Wsiadają rodzice, panna młoda, drużki, a pan młody ze swymi przyjaciółmi, wiernymi drużami, dosiadają koni. Orszak ruszył. Gra muzyka. Drużki i drużbowie śpiewają chórem pieśni weselne.

V. kie, gie-ke, ge.

75. Przeczytaj i wypisz wyrazy, które się piszą przez ge, gie:

Olgierd skończył lekcję, złożył geometrię, przejrzał jeszcze geografię i algebrę, związał książki i wybiegł do ogrodu. Pięknie tu jeszcze kwitły pąsowe georginie i czerwone geranie, lecz bujna vegetacja lata jakby straciła soki i przywiędła. Stary Gerwazy krzątał się w inspektach, a Olgierd usiadł pod drzewem i zaczął czytać ulubione swoje legendy ze starej książki.

76. Od następujących wyrazów napisz przymiotniki:

geometria	geografia
algebra	geologia

77. Objaśnij znaczenie następujących wyrazów i użyj ich w zdaniach:

giermek	giełda	gest
giermza	gierz	

78. Następujących imion własnych użyj w zdaniach, jako dopełnień lub okoliczników miejsca:

Germania	Gerwazy	Giedymin
Genewa	Gertruda	Jagiello
Genua	Eugenia	

Obce (g'e, k'e) pisze się przez ge, ke, np. geografia, algebra, keson¹⁾, kelner; ale w wyrazach swojskich i odczuwanych jako swojskie piszemy gie, kie, np. giełda, kiedy, kiełbasa, kierat, Jagiello, Olgierd.

VI. Pisownia rzeczowników.

79. Przepisz podkreślając rzeczowniki rodz. nijakiego, zakończone na -e. Wypisz je:

Ptaszę śpiewa, bo ptaszę, bo ma w lesie swobodę. Dziewczę śpiewa, bo nasze, bo wesołe i młode.

1) Keson = walec żelazny, zapuszczony w wodę, w którym po wypompowaniu wody muruje się filar pod most.

80. Następujące rzeczowniki napisz w dopełniaczu rozdzielając je na sylaby. Porównaj ilość sylab w każdej kolumnie :

serce —	ser-ca	blonie —	dziecie —	dzie-cie-cia	strzemie —
ziele —		zdanie —	dziewczę —		pacholę —
pole —		słońce —	chłopię —		zrebie —
zboże —		mycie —	imię —		kurezę —
nasienie —		południe	ramię —		kocię —

Jak możesz poznać, kiedy rzeczowniki rodzaju nijakiego w mianowniku mają e, a kiedy ę?

81. Napisz 5 rzeczowników rodzaju nijakiego, zakończonych na ę, w bierniku.

82. Przepisz podkreślając rzeczowniki rodzaju żeńskiego w bierniku :

Leć już, jaskółko, leć do strzech, na lubą ci gościńę! I ty, śpiewaku głośnych ech, słowiczku, leć w olszynę! I tobie, boćku, czas już, czas, na gniazdo twe, na bronę! Klekotem witaj łąn, ten las, te łąki uroszone!

83. Naucz się tego wiersza, potem go przepisz z pamięci i podkreśl rzeczowniki rodz. żeńsk. w bierniku :

A ta Wisła, a ta modra, jako wstęga Boża, przepasuje żyzną ziemię do samego morza. A ty Wisło, wędrownico, a ty srebrna rzeko, a i cóż ty z sobą weźmiesz w tę drogę daleką?

M. Konopnicka.

84. Napisz zdania, w których dopełnieniem w bierniku będą wyrazy :

chata	szpilka	gospodyni	pani
łąka	haftka	spiżarnia	
sosna	śruba	półka	

Rzeczownik pani kończy się w bierniku na -ą. np. Widzę panią, znam tę panią, lubię panią

85. Przepisz, podkreśl rzeczowniki rodz. żeńskiego w narzędniku :

Zaszumiało nasze pole złotą pieśnią zbóż. Wschodzi, wschodzi śliczne słonko wśród różanych zórz. Wschodzi,

wschodzi złotą drogą nad ten ciemny las, a skowronek z gniazda leci, piosnką budzi nas.

86. Uzupełnij następujące zdania rzeczownikiem rodz. żeńskiego w narzędniku:

Szyję (czym?) Opiekuję się (kim?)
Bawię się (czym?) Pójdę do teatru (z kim?)
Zachwygam się (czym?)

87. Napisz podług wzoru w bierniku i narzędniku l. poj.:

Siostra, koleżanka, córka, przyjaciółka.

Mianownik	Biernik	Narzędnik
Idzie matka.	widzę matkę.	pójdę z matką.

88. Napisz 3 zdania z rzeczownikiem rodzaju żeńskiego w bierniku i 3 — w narzędniku

89. Dokończ podane tu zdania:

krowy, dałem jeść —

owce, dałem jeść —

źrebięta, dałem jeść —

konie, dałem jeść —

90. Przepisz podkreślając rzeczowniki z końcówkami: -e, -ę, -a, -om:

Wczoraj mieliśmy niedzielę. Rano poszedłem do kościoła na mszę. Po południu odwiedził mnie Staś. Mieliśmy iść nad rzekę na ryby. Staś przyniósł z sobą wędkę, ja zabrałem dzbanuszek z wodą. Szliśmy miedzą przez pole, a później kawalek łąką. Z radością myślałem o naszej zdobyczy i nie spodzianie, jaką zrobimy rodzicom. Tymczasem spotkał mnie zupełny zawód. Siedzieliśmy nad wodą całą godzinę i nie złapaliśmy nawet małej płotki.

91. Napisz podług wzoru:

a) lekcja — jednej lekcji — dwóch lekcji lub lekcyj
fuzja — — — —
linia — — — —
lilia — — — —
konwalia — — — —

- b) szyja — jednej szyji — dwóch szyj
 żmija — — — —
c) nadzieje — tej nadziei — tych nadziei
 zawieja — — — —
 kolej — — — —
 zbroja — — — —

92. Napisz podług wzoru :

- | | |
|-------------------|-----------------|
| a) pan — panami | b) przyjaciel — |
| żołnierz — | koń — |
| kot — | liść — |
| dom — | |
| c) pani — paniami | d) sito — |
| książka — | pióro — |

93. Przepisz podkreślając rzeczowniki z końcówkami: -ami, -mi, -i, -ii, -ij:

Pelen najlepszych nadziei, robiłem wraz z kolegami przygotowania do wycieczki za miasto. Wprawdzie w okolicach naszego miasta nie ma wielkich kniei, ale za to mieliśmy pewność, że w lesie nie ma żmij i że nie grozi nam zabląkanie. Pogoda nie zawiodła naszych nadziei. Ja prócz torby z żywnością zawiesiłem na szyi skórzany futerał z mapą. Poszliśmy naprzód wzdłuż linii kolei żelaznej, a gdy doszliśmy do alei, wysadzonej lipami, skręciliśmy na prawo i już nie zmieniając kierunku dotarliśmy do lasu.

VII. Pisownia przymiotników, zaimków i liczebników.

94. Przepisz, podkreśl przymiotniki rodz. żeńsk. w bierniku:

Na dolinie, na zielonej widzę w dali wioskę małą, domek, płotem ogrodzony, na zakręcie brzozę białą.

95. Przepisz i dokończ podług wzoru :

- | | |
|------------------|---------------|
| Widzę dużą piłkę | Zgubiłem — |
| Biorę — | Narysowałem — |
| Znalazłem — | |

Jakie końcówki w bierniku l. p. mają przymiotniki i rzeczowniki rodzaju żeńskiego?

96. W poprzednim ćwiczeniu zamiast przymiotnika połów wszędzie zaimek albo liczebnik podług wzoru:

Widzę twoją piłkę biorę drugą książkę

Jakie końcówki w bierniku mają zaimki i liczebniki porządkowe rodzaju żeńskiego?

97. Porównaj końcówki podkreślonych zaimków:

Spojrzyj w tamtą stronę spojrzyj w tę stronę

98. Przepisz i dokończ dodając do każdego rzeczownika zaimek ta:

Co kupiłeś? — tę piłkę — książkę — konwalię
— gruszkę — różę — obsadkę

Zaimek ta ma w bierniku postać tę.

99. Przepisz i wypisz podkreślone zaimki:

Jak cię kocham, moja droga, tak mię smuci wasza trwoga, lecz się wahać już nie mogę. Wyruszamy zaraz w drogę.

Zaimki mię, cię, się piszemy przez ę.

100. Przepisz i podkreśl przymiotniki rodz. żeńsk. w narzędniku:

Wszystko srebrzy się dokoła pod perlistą, bujną rosą. Świerki, trawy, mchy i zioła balsamiczny zapach niosą.

Jaką końcówkę mają przymiotniki żeńsk. w narzędniku?

101. Przepisz i dokończ dodając przed rzeczownikiem przymiotnik lub zaimek:

Zachwygam się: naszą wioską — rzeką —
piękną łąką — krainą — chatą

Jaką końcówkę mają w narzędniku przymiotniki i zaimki rodzaju żeńskiego l. p.?

102. Napisz w narzędniku :

druga uczennica	ta historia	długa bajka
podwójna przyjemność	tamta lekcja	powracająca wiosna
setna rocznica	nasza pani	skończona zima

Jaką końcówkę mają w narzędniku l. p. zaimki i liczebniki rodzaju żeńskiego?

103. Przepisz, wypisz podkreślone wyrazy, oznacz, jakimi są częściami mowy i w którym stoją przypadku :

Wiatry zwiały ten kwiat biały z pachnącej jabłoni. W mgle białej stoją sady i słowik nie dzwoni.

104. Napisz te same wyrazy w celowniku :

przyglądam się —

105. Przepisz, podkreśl przymiotniki i zaimki z końcówką ej, wypisz i oznacz przypadek :

Pod Krakowem między chmury widać czuby Babiej Góry. Wyprawiły ją Karpaty prosić gości do swej chaty. A tu chaty aż do nieba. Trzy dni do niej pięć się trzeba, chyba że cię niedźwiedź bury weźmie grzecznie na pazury. A w tej chacie gazda siedzi, stary olbrzym, król niedźwiedzi. Na ognisko drew dokłada, cudne bajki rozpowiada.

106. Wypisane z poprzedniego zadania przymiotniki i zaimki połącz w celowniku z rzeczownikami.

107. Napisz w zdaniach podług wzoru :

Dopełniacz : pójde do swojej milej chaty.

Celownik : zwracam się ku swojej milej chacie.

Miejscownik : myślę o swojej milej chacie.

Tak samo : nasza zielona łąka, twoja starsza siostra, ta śliczna wiosna, taka długa noc, pierwsza uczennica, trzecia niedziela.

Jaką końcówkę mają w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l. poj. wyrazy rodzaju żeńskiego, należące do deklinacji przymiotnikowej?

108. Przepisz i dokończ podług wzoru :

dobry syn—dobrym synem	dobre chłopię—dobrym chłopięciem
mały pies—	małe szczenię—
zielony las—	zielone drzewo—
gęsty mrok—	gęste sito—
suchy rok—	tęgie włókno—
tęgi mróz—	suche lato—

109. Przepisz i dokończ podług wzoru :

dobry brat, dobrzy bracia, dobrymi braćmi
dobry koń, dobre konie, dobrymi końmi
dobra córka, dobre córki, dobrymi córkami
dobre ziarno, dobre ziarna, dobrymi ziarnami.

odważny Polak	bogaty kupiec	ubogi człowiek
stary król	pracowity robotnik	zaczny starzec
śmiały rycerz	spokojny rolnik	szlachetny młodzieniec
mądry wódz	wesoły pasterz	pilny uczeń
pogodny dzień	stara chata	uparte koźle
żarłoczny wilk	młoda dziewczyna	szerokie pole
łękliwy zając	kwitnąca łąka	głębokie morze
ciężki kamień	ciekawa bajka	jasne słońce

W narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej piszemy w przymiotnikach -ym (-im), a w narzędniku liczby mnogiej -ymi (-imi).

110. Naucz się tego wiersza. a potem go napisz z pamięci.

Po szerokim polu modra Wisła płynie. Pochylone chaty
drzemią na dolinie. Nad wodą zgarbiony stary dąb żylasty,
kędy bielą płótno wesole niewiasty. Gdzie się obrócisz, nad
Wisłą, nad Bugiem brzmi piosnka sredeczna za bydłem, za
plugiem, po wodzie srebrzystej, po zielonym gaju, jakby jedna
dusza była w całym kraju.

T. Lenartowicz.

111. Przepisz, podkreśl liczebniki :

W dawnym państwie polskim było dwóch hetmanów, polny
i wielki, a obydwóch mianował, czyli powoływał król.

112. Przepisz cały ni wyrazami i uzupełnij podług wzoru:

Było 2 braci, obydwoch znałem dobrze.

Miałem 2 przyjaciół, — straciłem.

Spotkałem 2 kolegów i — zaprosiłem na wieczór.

VIII. Pisownia czasowników.

a) Pisownia bezokolicznika.

113. Przepisz, wypisz podkreślone czasowniki i porównaj pisownię czasu przeszłego i bezokolicznika:

Chodził Jaś do szkoły, bo musiał chodzić

Uczył się pilnie, bo się chciał uczyć

i umiał wiele, bo powinien był umieć.

Jakie zakończenie mają w bezokoliczniku podkreślone czasowniki?

114. Napisz w bezokoliczniku:

a)	prosił	chodził	kosił	mówił
	prosili	chodzili	kosili	mówili
b)	wierzył	trwożył	burzył	suszył
	wierzyli	trwożyli	burzyli	suszyli
c)	kochał	czekał	śluchał	oglądał
	kochali	czekali	śluchali	oglądali
d)	widział	chciał	umiał	ujrzał
	widzieli	chcieli	umieli	ujrzeli

W bezokoliczniku piszemy -ić (-yć), jeżeli w czasie przeszłym jest końcówka ił, (-vł), ili, (-yli); a gdy w czasie przeszłym jest końcówka -ał, eli, piszemy w bezokoliczniku zakończenie ąć.

115. Napisz w bezokoliczniku:

śmiał	chodził	straszył	prosił
służył	siedział	piszczał	dręczył
musiał	wiedział	krzyczał	siwiał

116. Przepisz, wypisz podkreślone czasowniki, porównaj pisownię czasu przeszłego i bezokolicznika:

Długo Stach nie mógł znaleźć ukrytego skarbu, znalazł go wreszcie, ale ciężkiego garnka podnieść nie miał siły, więc go nie podniósł i zostawił.

Kiedy piszemy w bezokoliczniku przed końcówką -ć literę ś, a kiedy ź?

117. Napisz w bezokoliczniku:

Lazł na drzewo —	niósł ciężar
gryzł orzechy —	trząsł gruszki —
plótł wieńce —	wiódł ślepego —
zagniótł ciasto —	siadł na płocie —
ugrzązał w błocie —	znalazł omyłkę —

118. Przepisz, podkreśl czasowniki, połóż je w bezokoliczniku i wytłumacz pisownię:

a) W Myszynieckiej puszczy, tam Kurpiki siedzą. Co się dzieje w świecie całym, tego nic nie wiedzą. W Myszynieckiej puszczy dzieciom tam kolata: jak z tej puszczy wyjdą Kurpie, będzie koniec świata. W Myszynieckiej puszczy wicher sosny mlóci. Nie bójcie się, moi ludzie! Gniazda Kurp nie rzuci.

b) Zaszumiały, zahuczały dęby przedwiekowe i podniosły aż pod niebo swoją hardą głowę. Zaszumiały, zahuczały jak królowie leśni: idźcie, syny, między ludzi wśród borowej pieśni! Zaspiewajcie, jak to grają po kniejach ogary, jak wiewiórka orzech gryzie, jak drży zajac szary. Niechże wiedzą, niechże znają wśród białego dworu, że nie byle skąd my rodem, lecz z naszego boru!

119. Przepisz, podkreśl czasowniki w bezokoliczniku; wypisz je:

Mówi przysłowie: chcieć to móc. A ja chciałem, lecz biec nie mogłem już dalej. Wołałem się położyć na wilgotnej ziemi, choćby mię wróg miał spostrzec, choćbym miał polec i nie powrócić do swoich.

Bezokolicznik kończy się zawsze na -ć, lub -c.

120. Napisz w zdaniach bezokoliczniki:

móc	strzec		spozrzeć
biec	strzyc	polec	przysiąc

121. Przepisz wierszem, podkreśl czasowniki i połóż je w bezokoliczniku:

Był to król dobry, w boju tylko srogi. Był sprawiedliwy i karał swawole. Pod nim bezpiecznie mógł kmiotek ubogi orać swe pole. Nie dziw, że kiedy poległ w ojców grobie zdziaławszy tyle dla szczęścia i chwały, nieutulony i w ciężkiej żałobie płakał lud cały.

b) Pisownia czasu przeszłego.

122. Przepisz i dokończ:

rąbać—rąbał	nieść—niósł	pleść—plół	zbladnąć—zbladł
czekać	wieźć	zwieść	zgasnąć
pisać	wieść	zgnieść	zbrzydnać
wziąć	paść	jeść	zziębnać
ostrzec	ugrzęznąć	zasłabnąć	zmoknąć
zaprząć	wypełznąć	zniknąć	z milknąć
pragnąć	łaknąć	ginać	giąć
stuknąć	lunąć	zwinąć	posunąć

123. Przepisz zmieniając rodzaj męski na żeński i odwrotnie:

Wieża runęła, dom runął — runąć
noc minęła, dzień —
robota stanęła, zegar —
krowa kopnęła, koń —
szabla cięła, miecz —
rzeka płynęła, potok —
wieher giął drzewa, burza — —
zniwiarz żął, zniwiarka —
król zdjął koronę, królowa — —
chłopiec stanął, dziewczynka —
chory zasnął, chore —
brat ziewnął, siostra —

c) Pisownia imiesłowu nieodmiennego
na -wszy, -łszy

124. Przepisz i dokończ:

wzię-ć, wziął, wziął-wszy	zjeść, zjadł, zjadł-szy
zją-ć, zjął, zjął-wszy	stłu-c, stłukł, stłukł-szy
zabra-ć, zabrał, --	upiec, upiekł, --
pozna-ć, --	pobiec, pobiegł, --
usłucha-ć, --	spaś-ć --,
zaczę-ć, --	zgnieś-ć, --
zburzy-ć, --	znieś-ć, --
zszy-ć, --	przynieś-ć, --
umy-ć, --	zaprząć, --
wypi-ć, --	ostrzec, --

Przyrostek -wszy w imiesłowie piszemy po samogłosce,
a przyrostek -łszy — po spółgłosce.

125. Napisz kilka zdań tak, żeby w każdym był imiesłów na
-wszy lub -łszy.

IX. Rozróżnianie spółgłosek pojedynczych i podwójnych.

126. Napisz podług wzoru tworząc od podanych rzeczowników
odpowiednie przymiotniki:

noc — nocny	rano —
zima —	dzień —
lato —	wiosna —
wieczór —	jesień —
drewno — drewniany	
skóra —	
szkło —	
blacha —	

127. Przepisz podkreślając przymiotniki, zakończone na -ny
lub -any:

Nasz wiejski kościółek jest drewniany, ale ma blaszany

dach, kamienne schody. Podłogę ma glinianą. Jest to mała, skromna kapliczka, bo dużego kościoła nie mogła zbudować uboga ludność naszej wioski.

X. Pisownia pospolitych wyrazów obcych.

128. Wytłumacz, co oznaczają następujące wyrazy i zastosuj je w zdaniach. Ułóż następnie zdania, w których one wystąpią w innym przypadku.

a) fuzja	konwalia
lekeja	wigilia
lilia	
b) gimnazjum	c) dieta
akwarium	pianino
terytorium	tryumf (tryumf)
	fiołek

129. Przepisz, wypisz wyrazy z i lub j między spółgłoską a samogłoską:

Tam gdzie srebrne leżą śniegi, tam, gdzie płynie Nil zielony, z orłowymi sztandarami napoliońskie szły legiony. Przy ogniskach biwakowych, gdy wojenne ścichły gwary, siadywały grenadiery i ułany, i huzary. Lśniły czaka i bermyce, kirasjerów lśniły zbroje, wspominała stara gwardia napoliońskie dawne boje. Brzmi komenda: Brać baterię! Kompaniami! Biegiem w szyku! Stawiaj życie na loterię, zatracony żołnierzyku!¹⁾

130. Następujące wyrazy połóż w dopełniaczu l. pojed. i l. mnogiej:

misja — tej misji — tych misji lub tych misyj²⁾,
legia — tej legii — tych legii lub tych legij
korepetycja —
pensja —

1) Napoliońskie = napoleońskie. Biwak = obozowisko. Grenadier = żołnierz wyborowej piechoty. Czako = czapka wojskowa. Bermyca = wojskowa czapka futrzana. Kirasjer = żołnierz ciężkiej jazdy. Bateria = oddział artylerii z kilku armat.

2) Misja = posłannictwo, poselstwo.

XI. Pisownia przysłówków.

131. Przeczytaj i wypisz przysłówki:

Ja ileż wam winienem, o domowe drzewa! Ileż z waszej cizy upolowałem dumań, gdy w dzikim ostępie zapomniawszy o łowach usiadłem na kępie! Koło mnie srebrzył się tu mech siwobrody, a tam się czerwieniły wrzosiste pagórki. Wokoło była ciemność. Wicher kędyś nad sklepem szalał nieruchomym. Na dole jak ruiny miast: tu wywrót dęba wysterka z ziemi na kształt ogromnego zręba. Na nim oparte jak ścian i kolumn obłamy tam gałęziste kłody, tu wpół zgniłe tramy. W środek tarasu zajrzeć straszno: tam siedzą gospodarze lasu: dziki, niedźwiedzie, wilki. U wrót leżą kości napół zgryzione jakichś nieostrożnych gości. Czasem wymkną się w górę przez trawy zielenie, jakby dwa wodotryski, dwa rogi jelenie, i mignie między drzewa zwierz żółtawym pasem jak promień, kiedy wpadłszy gaśnie między lasem. I znowu cichość w dole. Dzieciół na jedlinie stuka z lekka i dalej odlatuje, ginie. Bliżej siedzi wiewiórka. Orzech w łapkach trzyma, gryzie go. Zawiesiła kitkę nad oczyma. Chociaż tak osłonięta, dokoła spoziera. Znowu cicho. Wtem gałąź wstrząsa się trącona.

132. Przepisz podane niżej przysłówki i zwróć uwagę, czy się piszą łącznie czy rozdzielnie:

do dnia	do rana	z dołu	na dół
we dnie	przede dniem	z góry	w górę
nade dniem	nad ranem	w czas	na czas
pojutrze	od jutra	w ogóle	w ogólności
pomału	po męsku	wpośród	w pośrodku
po cichu	po pańsku	do reszty	do ostatka

Przysłówki złożone z przyimkami piszemy zwykle rozdzielnie, tylko niektóre z nich razem.

133. Zastosuj w zdaniach następujące przysłówki:

wtenczas	naprzód	wtem	dotychczas
wówezas	nazad	potem	nadal

134. Podane niżej przysłówki zastosuj w zdaniach:

a) dlaczego	zatem	zwolna
dlatego	przeto	pomału

b) doprawdy wkrótce natychmiast
naprawdę pokrótce nareszcie

135. Przepisz zestawione niżej przysłowki :

a) po przyjacielsku	po ciemku	
po miejsku	po kryjomu	
po domowemu	po żołniersku	
po francusku	po omacku	
po polsku	po prostu	
po koleżeńsku	po trochu	
b) z polska	z lekka	c) na biało
z angielska	z bliska	na czarno
z chłopska	z nagła	na zawsze
z pańska		

136. Użyj w zdaniach :

stąd	tamtędy	tędy
skąd	stamtąd	któredy

XII. Pisownia wyrazków no, że, li, czy.

137. Przepisz i zwróć uwagę na pisownię wyrazów podkreślonych :

Znasz li ten kraj? Czy znasz ten kraj? Jest to dolina najpiękniejsza w świecie. Czego to tam nie ma. Kto to stuka? Idź no otworzyć! Idźże prędej!

Wyrazek że pisze się razem, z wyrazami, po których następuje.

Wyrazki no, to, li, czy piszemy zawsze oddzielnie.

XIII. Pisownia początkowych częstek

s - i z -, ś - iż -.

138. W następujących wyrazach podkreśl części początkowe

z-, s-:

zbadać	zdusić	zgasić	zwołać
spytać	strącić	skusić	sfrunąć

139. Od następujących wyrazów utwórz inne przez dodanie podług wzoru odpowiednich cząstek początkowych:

zsypać	zsiekać	zszyć	zheblować
-sadzić	-siewać	-szargać	-hardzieć

140. W następujących wyrazach podkreśl cząstki początkowe:

ścigać	ściekać
ściskać	ścierać

Cząstkę początkową z- przed spółgłoskami dźwięcznymi piszemy, zgodnie z wymawianiem, przez z-, a przed spółgłoskami bezdźwięcznymi, także zgodnie z wymawianiem — przez s-.

Cząstkę z- przed s, ś, sz, h, piszemy, wbrew wymowie, przez z-; przed ć piszemy cząstkę z, zgodnie z wymową, przez ś-.

XIV. Znaki przestankowe.

a) Kropka.

141. Przepisz uważając na kropki:

Dzwony zaczęły bić w całym mieście. Rozdzwoniło się wszystko powietrze. Spiżowy krzyk spadał w uśpione i mroczone ulice. Powiała groza. Wybuchwały jakieś przerażone głosy. Bito gwałtownie w bębny. Ponure głosy trąb huczały ze wszystkich stron.

Kropką oddzielamy takie oznajmujące zdania pojedyncze, których treści bliżej się z sobą nie łączą.

142. Przepisz i połów kropki, gdzie potrzeba, a po nich wielkie litery:

Bębny były twardo, ponuro i jednostajnie tu i owdzie grały trąbki salwy karabinowe szły po salwach grzmiały kapele przelatywały ostre krzyki komend szczękały żelaza na krótko zrywały się tętenty konnicy tętniała głucho ziemia.

143. Napisz kilka zdań pojedynczych, oddzielonych kropką.

144. Przepisz uważając na kropki:

Szwedów zaczęły opuszczać te pulki, które dotąd wytrwały w posłuszeństwie. Podziękował za służbę pan Zbrozek w ten sposób, że poszarpał pułk dragonów Müllera i poszedł. Po nim podziękował pan Kaliński po piechocie szwedzkiej przejechawszy. Sapieha coś w duszy knował, coś przeżuwał. Nadeszły też pogłoski, że Jan Kazimierz ruszył z wojskiem kwarcianym. Lecz rachuby zawiodły, bo Jan Kazimierz wolał czekać, aż nadejdą wojska z Litwy pod Sapiehą.

Kropką oddzielamy takie oznajmujące zdania złożone, których treści bliżej się z sobą nie łączą:

145. Przepisz i połów kropki, gdzie potrzeba, a po nich wielkie litery:

Karol Gustaw powtarzał jeszcze, że do Lwowa idzie, lecz oszukiwał siebie i swoich nie do Lwowa mu było iść, lecz o własnym myśleć ratunku zresztą i to było niepewne, czy Jan Kazimierz we Lwowie się znajduje posunął się Duglas pod Przemyśl spróbować, czyby ta twierdza nie dała się zająć i powrócił z niezym, poszarpany katastrofa zbliżała się zwolna, ale nieubłagane wszystkie wieści, jakie przychodziły do szwedzkiego obozu, były jej zapowiedzią, co dzień zaś nadchodziły nowe, coraz groźniejsze.

146. Przepisz i połów kropki, a po nich wielkie litery:

Czarniecki uderzał raz i drugi, lecz gdy zagrzmiały armaty, cofał wojska na boki zostawiając Szwedom w zysku tylko trud próżny, tylko większy zawód i zniechęcenie natomiast gdzie armaty nadażyć nie mogły, a dzida i szabla miały w otwartym polu rozstrzygać, tam uderzał jak piorun wiedząc, że w ręcznej walce jazda szwedzka nie wytrzyma a Karol Gustaw coraz częściej słyszał prośby, aby nie gubił wojska, nie narażał siebie i cofał się przed rosnącym wciąż niebezpieczeństwem, lecz on zacinał usta, ogniem sypał z oczu i ukazywał ręką na południe, gdzie w ruskich krainach spodziewał się znaleźć Jana Kazimierza, spoczynek i łup bogaty.

b) Pytajnik.

147. Przepisz uważając na kropki i pytajniki:

W izbie gwarno było i ludno. Kogo tam nie było? Był

gospodarz z żoną i z dziećmi, zebrała się służba. Co ich tu zgromadziło? Co ich tak zaciekawia? Cóż to za uroczystość? Kto to siedzi na podłodze? To wędrowny kupiec rozwinął tłumok i siedzi nad mnóstwem kolorowych i połyskujących drobiazgów.

Pytajnik kładziemy po zdaniach pytających.

148. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, kropkę lub pytajnik, a po kropce i pytajniku pisz wielką literę:

Czego tam nie ma tu chusteczki do nosa, tam barwne chustki na głowę tu naparstki i pierścionki, tam grzebienie i szczotki jeden wybiera to, drugi tamto każdy pyta o cenę: ile kosztuje ta chustka ile chcecie za tę broszkę jaka cena tego mydła w izbie hałas i zgiełk.

149 Przepisz i połóż, gdzie trzeba, pytajniki:

O poranku szumią drzewa: gdzie jest twoja wioska, gdzie jaki teraz ptak tam śpiewa jaki kwiat swe wonie technie jaka bieda w oczy kole jaką troskę przyniósł czas czy już koszą nasze pola czy po drzewo jada w las jak się dymy z chaty wiją jak w ognisku trzeszczą skry jak tam ludzie czują, żyją czy już oschły rosy ły. O poranku szumią drzewa: hej, dalekoż do tych źniw, co to o nich piosnka śpiewa na tęsknotę i na dziw.

e) Wykrzyknik.

150. Przepisz uważając na wykrzykniki:

Na Wawel, na Wawel, Krakowiaku zwawy! Podumaj, potęsknij nad pomnikiem sławy! Dzieje twojej ziemi na grobowcach czytaj! Twoich wodzów groby uściskiem powitaj! Powitaj uściskiem, w oczy spojrzysz śmiało! Bo tobie w dół patrzeć nigdy nie przystało.

Wykrzyknik kładziemy po zdaniach rozkazujących.

151. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, wykrzyknik lub kropkę, a po wykrzykniku lub kropce pisz wielką literę:

Nie pytaj się o nic, tylko słuchaj na lewej nodze się oprzej lepiej tak przegnij się brzuch w tył podniej głowę płuca wolne tupnij raz, dwa, wypnij piersi ręką tak, potem tak rozumiesz? Raz dwa teraz baczność lup.

152. Przepisz uważając na wykrzykniki:

Czy kto z was widział morze? Jak radosną i piękną jest jego powierzchnia podczas pogody! Jak straszną jest jego groza podczas burzy! W przeszłym roku byliśmy nad morzem. Z jakąż ciekawością zbliżaliśmy się po raz pierwszy do brzegu! Z dala na widnokręgu zarysowało się granatowe pasmo. Czy to las? Nie. To było morze!

Wykrzyknik kładziemy także po zdaniach wykrzyknikowych, wyrażających jakieś uczucia

153. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, wykrzyknik lub kropkę:

Przyszły nareszcie święta Bożego Narodzenia tak długo i niecierpliwie na nie czekałem, tak bardzo lubię te święta przyniosłem do domu dobrą cenzurę jakaż miła czekała mnie na gwiazdkę niespodzianka dostałem małe saneczki ileż miałem z nich uciechy zaraz za domem znajdował się pagórek na jego szczycie stawiałem sanki, siadałem na nie i jazda w dół jakaż to była wielka przyjemność.

d) Przecinek.

154. Przepisz uważając na przecinki:

Łączko, łączko, łączko zielona, któż cię, łączko, będzie kosił, gdy ja szablę będę nosił, łączko, łączko, łączko zielona?

Dalej, chłopcy, dalej żywo! Otwiera się dla nas żniwo!

Przecinkiem oddzielamy wołacz.

155. Przepisz i połów przecinki:

Tocz Polaku bój zacięty!

Grzmijcie bębny ryczcie działa! Dalej dzieci w gęsty szyk!

156. Przepisz uważając na przecinki:

Aj, zbytki, zbytki! Aj, jakie zbytki ten wiatr wyrabia!, szemrały makówki. Kurta przymknął oboje oczu. Wtedy przed wzrokiem jego duszy rozwinęło się pole. Żerowały tam zające. Ach, damże ja wam, hultaje!, szczeknął Kurta i dalejże gonić. A chłopcy wołali: aj, Kurta! Jaki to pies pracowity! Wtem nad głową marzącego psiska poczęła krążyć mucha i wymyślać mu cieniutkim głosikiem: Oj, ty kundlu

jakiś! Och, ty próżniaku! Ocknął się pies i klap na muchę zębami.

Przecinkiem oddzielamy wykrzyknik (wyrząd), a na końcu powiedzenia kładziemy znak wykrzyknika.

157. Przepisz i połóż, gdzie należy, przecinki:

Och utrudzi się człowiek długą drogą! Ach ten las! Ach żeby z niego prędzej się wydostać! Oj ile tu wybojów i korzeni! Cyt słuchajmy! Klap cap klap cap! Ktoś jedzie. Oj żeby nas podwiózł!

158. Połóż znaki przestankowe

Hej kto Polak, na bagnety Żyj swobodo Polsko żyj Takim hasłem cnej podniety trąbo nasza wrogom grzmij Leć nasz orle w górnym pędzie sławie Polsce światu służ Kto przeżyje wolnym będzie kto umiera wolny już.

159. Rozbierz te zdania, potem przepisz uważając na przecinki:

Podezas długich, zimowych wieczorów było u nas bardzo wesoło. Przychodził ksiądz proboszcz z siostrą, niziutki, okrągły pan burmistrz z żoną i trzema córkami, pani majorowa z dwiema wnuczkami, pan poczmajster, kasjer, sekretarz magistratu i sekretarz z poczty. Graliśmy w loteryjkę, w cenzurowanego, w ślełą babkę. Na kolację podawano herbatę, zrazy z kaszą, czasem gęś pieczoną.

Przecinkami oddzielamy jednakowe części zdania; podmioty, dopełnienia, przydawki, okoliczniki, o ile nie są połączone spójnikiem i. Przed spójnikiem i kładziemy przecinek tylko wtedy, jeśli się kilkakrotnie powtarza, np.: W ogrodzie naszym mieliśmy jabłonie i grusze, i wiśnie, i śliwy.

160 Przepisz kładąc przecinki:

Pan Dziegielewski nosił na codzien ciasny halsztuk na szyi długi tabaczkowy surdut kamizelkę w cętki i pasiaste spodnie; na niedziele zaś i święta imieniny papieża i księdza kanonika halsztuk z ciemnego granatu nowy surdut tabaczkowy kamizelkę szaraczkową i nowe pasiaste spodnie. Miał pan

Dzięgielewski czapkę z daszkiem chustki do nosa czerwone z brązowymi kólkami rogową trzcinę z posrebrzaną galką i mosiężną pieczętkę z herbem.

161. Napisz kilka zdań z kilku podmiotami lub z kilku określeniami.

162. Rozbierz te zdania, a potem przepisz zwracając uwagę na przecinki: ...

Dwór pod lipą stoi biały, pod piastowym dębem chata, nad nią bocian gniazdo splata, a w niej żyje lud zuchwały. Kord we dworze wisi stary, w chacie stoi kosa stara, a lud jednej krwi i wiary. Po kościołach chwała Boska, na odpusty naród płynie. I cudowna Częstochowska, jak szeroka Polska, słyńcie. Rej na godach družba wiedzie, a z weselem kulig jedzie. Tam to drużny śpiew miluchny i gospodarz gościom rady, tam to tany i biesiady.

Przecinkiem oddzielamy zdania współrzędne, o ile nie są połączone spójnikiem i.

163. Przepisz i połóż przecinki:

a) Dokola Miodowej fortyfikowano niektóre domy barykadowano wyloty ulic ubezpieczano się rowami przed jazdą sypano szanczyki pod działa bito strzelnice zasłanianio wałami piachu okna i drzwi ściągano amunicję gromadzono nawet zapasy wody na okoliczność pożarów.

Z każdą minutą potężniały zgiełki walk i coraz więcej zbrojnego ludu wysypywało się w ulicę. Na zewnątrz miasto dawało pozór obumarłego. Sklepy stały zawarte parterowe okna przysłonięte okiennicami w wielu kamienicach schody były zabarykadowane ulice zionęły pustką i trwogą¹⁾.

b) Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją zajaśniała wiosna majową nadzieją. Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem dziś się w służbie dla Ojczyzny chłop porównał z panem. Na warszawskim rynku tam muzyki grają stanowi miejskiemu bracia prawo dają.

Pan Andrzej Zamoyski idzie z kmieciem w parze a z czeladzią tą cechową idą dygnitarze. Na warszawskim rynku biją wszystkie dzwony wolnych synów Polsee przybyły miliony.

1) Opis wybuchu powstania Kościuszkowskiego w Warszawie.

c) W małej sypialni otwarte okno. Drzewa pod rosy ciężarem mokną zapach wilgotny pokój przesyca skrzypi chwiejąca się okiennica. Powietrze wpada zawrotną falą srebrne się rosy w oczach kryształą słoneczna w duszę pogoda wnika. W ogrodzie słyhać głos ogrodnika. Zgrzyta na ścieżce żelazna graca i chwast wiosenny bujny zatracca. Za oknem świergot ptaszęcy dzwoni wśród osypanej kwiatem jabłoni. Czereśnie białym śnieżystym puchem proszą za każdym gałęzi ruchem, a krzak agrestu młode zielone rozwija listki w słoneczną stronę.

164. Napisz kilka przykładów na zdania współrzędne.

165. Rozbierz te zdania, a potem przepisz uważając na przecinki:

Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada. Czemuś sam nierad, tego nie czyni drugiemu. Nie wszystko złoto, co się świeci. Ręka powinna robić to, co każe głowa. Jakie życie, taka śmierć. Ten, co daje, i ten, co bierze, wesolej oba twarzy być mają. Niegodny syn dziedzictwa, który się o krzywdę matki swej nie gniewa. Gdzie słońce świeci, tam cień być musi. Trudno milczeć, kiedy boli. Jak cię widzą, tak cię piszą. Im dalej w las, tym więcej drzew.

Przecinkiem oddzielamy zdanie nadrzędne od podrzędnego.

166. Rozbierz, a potem przepisz kładąc przecinki:

a) Kto się pyta ten nie błądzi. Jaki pan taki kram. Czym w polu zasiew czym zawiązek w kwiecie tym w życiu męża szkolne sześciolecie. Każda droga która wysoko wiedzie nie jest łatwa. Gdzie krótko tam się rwie. Myszy tańczą gdy kota nie czują. Jak sobie kto pościele tak się wyśpi. Masz li co czynić czyni dobrze. Lepiej coś przed czasem niż po czasie wszystko.

b) Coś się zdawało dziewczynie coś się zdawało. Przy młynie godzinę całą patrzyła jak woda płynie jak pod nią w wodnej kotlinie coś się pluskało. Zdawało jej się że w wodzie widzi tężowy na spodzie gmach kryształowy a przed nim w świetnym pochodzie w zaczarowanym ogrodzie królewskie łowy. Zdawało jej się znów dalej że widzi potem na fali

błyszczących złotem rycerzy w hełmach ze stali że nawet ukłony w dali widzi przelotem.

e) Średnik.

167. Rozbierz te zdania, a potem przepisz zwracając uwagę na średnik :

Był słotny wieczór wrześnieowy. Lasy, wzgórza i wieś rozplywały się w szarej, wilgotnej oponie, ziejącej deszczem tak gęstym i drobnym, że wszystko przenikał. Było go pełno w ziemi, która rozmiękła, jak rozcynione ciasto; pełno na drodze, gdzie płynął brudnożółtymi strumykami; pełno na podwórku, gdzie tworzył ciemne kałuże; nasiąkały nim dachy i ściany chałup, sierść zwierząt, odzienie, a nawet dusze ludzkie.

Średnik kładziemy między zdaniami współrzednymi, jeśli przynajmniej jedno z nich jest zdaniem złożonym.

168. Rozbierz te zdania, a potem przepisz kładąc, gdzie trzeba średnik :

a) Dziwny to był chłop ten Ślimak: na wszystkim się rozumiał, nawet na żniwarce wszystko zrobił, nawet naprawił młocarnię we dworze wszystko sobie w głowie ułożył, nawet przejście do płodozmianu na swoich gruntach ale niczego sam nie ośmielił się wykonać. Miał też przysłowie, że chłopska rzecz robić, a pańska — bawić się i rozkazywać.

b) W ślad gospodarza wszystko ze żniwa i z boru, i z łąk, i z pastwisk razem wracało do dworu. Tu owiec trzoda becząc w ulicę się tłoczy i wznosi chmurę pyłu dalej zwolna kroczy stado cielic tyrolskich z mosiężnymi dzwonki tam konie rżące lecą ze skoszonej łąki wszystko bieży ku studni, której ramię z drzewa raz wraz skrzypi i napój w koryta rozlewa.

f) Dwukropek.

169. Przeczytaj uważając na dwukropek. Wytłumacz, dlaczego raz kładziemy go przed wyliczeniem, a innym razem nie:

Pola były zasiane wszelakiego rodzaju zbożem: żytem, pszenicą, owsem, jęczmieniem.

Zbierałem w zbożu maki, chabry i ostróżki.

Niedaleko domu rósł wspaniały las liściasty: dęby, brzozy, lipy, osiny.

W sadzie kwitły różne drzewa owocowe: jabłonie, grusze i śliwki.

Ojciec miał kilka sztuk broni: fuzję myśliwską, pistolet i szablę.

W oknie sklepu stały różne zabawki: kozak, bęben, pałasz i koń z puszystym ogonem.

Na ulicy w jedną i drugą stronę ciągnęły wozy, powozy, dorożki i samochody.

Na jarmarku sprzedawano konie, krowy, kozy, owce i trzodę chlewną.

Dwukropek kładziemy przed wyliczaniem po wyrazie ogólnym, streszczającym w sobie to, co ma być wyliczone.

170. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, dwukropek:

Antoś wychował się na wsi. Znał ją dobrze i całą jej okolicę pola, łąki, rzeczkę i pobliski las. Nieraz w tym lesie zbierał jagody, borówki i grzyby. Nieraz pomagał ojcu w gospodarstwie grabił siano, nakładał na wóz snopki żyta, zaprzęgał lub pasał konie. W siódmym roku życia zaczął chodzić do szkoły. Tam się nauczył różnych pożytecznych rzeczy czytać pisać i rachować. Raz z wycieczką szkolną pojechał do Warszawy. Zwiedził tam zamek królewski, kościoły, muzea i wystawy. Widział także na ulicach i placach miasta pomniki króla Zygmunta, ks. Józefa Poniatowskiego, Kopernika i króla Jana Sobieskiego.

171. Przeczytaj, a potem przepisz uważając na dwukropek:

Dobrze mówi przysłowie: nie czyni drugiemu, co tobie niemilo.

Powiem ci krótko: weź się do pracy i wytrwaj!

Nieraz sobie myślałem: jak to dobrze mieć wiernych przyjaciół!

Dwukropek kładziemy przed wyrazami, w których przytaczamy czyjeś słowa lub myśli.

172. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, dwukropek:

Raz w letnie popołudnie bawiłem się w ogrodzie. Wtem z ganku domowego ktoś na mnie głośno woła Antoś, Antoś, chodź prędzej! Biegnę. Na ganku zastaję siostrę, więc się pytam po co mię wołasz? co się stało? Siostra uśmiecha się tajemniczo i mówi czeka cię wielka niespodzianka. A po chwili dodaje będziesz się bardzo cieszył. Wehodge do przedpokoju, patrzę na stole leży znany mi kapelusz, więc wołam z radością ach, już wiem! to przyjechał wuj Bolek!

g) Myślnik.

173. Rozbierz te zdania, a potem przepisz i zwróć uwagę na znak myślnika (—):

Ja lubię rachunki, a ty—rysunki. Ja robię swoje, a ty—swoje. Ja mam czerwony ołówek, a ty masz—niebieski.

Myślnik zastępuje wyraz opuszczony.

174. Przepisz kładąc, gdzie należy, myślnik.

Ja lubię ciebie, a ty mnie także. Ja pomagam tobie, a ty mnie. Często się widzimy. Ty odwiedzasz mnie, a ja ciebie. A czy ty lubisz Wicka? Ja bardzo.

h) Wielokropek.

175. Przeczytaj, a potem przepisz uważając, gdzie jest użyty wielokropek:

Opowiem ci, gdzie wczoraj... Albo nie! Naprzód ty nam opowiesz o sobie. Będziemy... przyrzekamy, że będziemy słuchali uważnie. Pewno byłeś... No, nie mów nic! Ciekaw jestem, czy zgadnę. Pewno byłeś... Zaraz, zaraz... Muszę trochę... Już wiem! Byłeś na ślizgawce.

Wielokropek kładziemy po zdaniach urwanych, niedokończonych.

176. Przepisz kładąc, gdzie trzeba, wielokropek:

Pan Dobrzański liniował kajet i w pierwszym wierszu wypisywał, jako wzór do kaligrafii: Ojezyzno moja, ty jesteś

Po kaligrafii następowało powtarzanie na wrywki. Kto cię stworzył?, pytał pan Dobrzański. Bóg Ojciec. A ile jest części świata? Siedem. Poniedziałek, wtorek Żle! Pytam o części świata. Pięć, pięć! Europa, Azja. A sześć razy dziewięć? Sześć razy siedem, sześć razy osiem, sześć razy dziewięć, pięćdziesiąt cztery.

DYKTANDA.

I.

Huk siekier i toporów zostawał za nami: wyjeżdżaliśmy z puszczy. W otwartym polu jaśniej się zrobiło, lecz wiatr swobodniej tu hulał i szalał wznosząc śnieżnie tumany. Zawahaliśmy się, czy jechać dalej. Kilka młodych choinek rośło na wzgórkach, jak na śnieżnym kurhanie. Odzież naszą pokrywał puch płatków śniegowych. Mimo woli przychodziła na myśl smutna historia zasypanych w polu. Więc zawrócić? Nagle wśród jasnej bieli coś zamigotało niby luna płomienia, a nowy podmuch wichru przyniósł zapach dymu i jakby echo oddalonej wrzawy. Zwróciliśmy natychmiast konie w tamtą stronę, a pokrótce buchający w górę blask czerwony wyraźnie wskazywał nam drogę do huty, którą zamierzaliśmy zwiedzić. (VI)

2.

Na gościńcu za rzeką podniósł się tuman pyłu. Ślimak spostrzegł go i poznał, że ktoś jakby ode dworu jedzie konno do mostu. Była to osobliwa jazda. Tuman kurzu, posuwał się naprzód, ale niekiedy cofał się wstecz, nawet na kilkanaście kroków. Czasem tak opadał, że chłopskie oczy mogły dojrzeć konia i jeźdźcę; czasem tak powiększał się i kotłował na gościńcu, jakby zrywała się burza.

Nagle koń wyrzucił łeb w górę i ostrym klusem ruszył w stronę chaty Ślimaków. Lecz noga wysunęła się paniczowi ze strzemia, więc oburącz chwycił rumaka za grzywę i na całe gardło począł krzyczeć. (II).

3.

Antos, stójże spokojnie! Teraz siedź! Trzeba cię obuć. Antos, trzymaj nogę prosto, bo ci pończochy nie włożę. O, widzisz! Znowu pękł trzewik i zerwany sznurek. Moje

nieszczęście z tym chłopczyskiem! Antos, nie kręć się! Stójże! Włóż ci sukienkę. A gdzież pasik? Patrzajcie go! Pasik w łóżku. (XIV).

4.

Od wakacji miałem chodzić do gimnazjum. Ojciec mię odwiózł do miasta i umieścił na stacji, gdzie stało kilku znajomych kolegów. Wyzначył mi też pensję, z której miałem kupować kajety, ołówki, pióra i t. p. drobne pomoce. Ambicji mi nie brakowało: postanowiłem od razu być pierwszym w swojej klasie. Lecz okazało się to bardzo trudne. Nie umiałem się uczyć w gwarze rozmów koleżeńskich, a lekcji zadawano dużo. Przy tym zbyt mię nęciła biblioteka szkolna. Czytałem wiele, ale nie zastanawiałem się nad niczym, byle prędzej dobiec do końca. Dopiero repetycja przed cenzurą uświadomiła mi niebezpieczeństwo pozostania pierwszym — na ostatniej ławce. Toteż z energią wziąłem się wreszcie do pracy. (X).

5.

Był wiosenny poranek. Wyjechałem konno, żeby obejrzeć ruiny zamczyska. Dach blaszany świecił z daleka w tym miejscu, gdzie zaczęto już odnawianie. Po zniszczonych kamiennych schodach dostałem się do wielkiej sali, zwanej niegdyś lustraną. Dziś pył pokrywał ściany i malowany sufit. Staroświecki świecznik połyskiwał w słońcu resztkami szklanych ozdób. Tu i ówdzie wisiały jeszcze szczątki pozłacanych ram od obrazów. I pustka, smutna pustka w pogodny, jasny dzień słoneczny. Jakże tu być musiało w czas jesienny, dżdżysty, kiedy na niebie zamiast różanych obłoków wiatr przeganiał posępne chmury! Nie chciałbym tu być w takiej porze roku. (IX).

6.

Nieba się jasny błękit zachmurza, zagrzmiała pierwsza wiosenna burza i deszcz przeleciał z szumem rześisty ślad walki złością w ziemi piaszczystej. Jakby kto ziarnem sypnął z rzeszota. I znów pogoda słoneczna, złota, tylko z szelestem spadają jeszcze z lipy stuletniej kropliste deszcze. Ogród zapachniał zielenią świeżą i odmłodzoną swoją odzieżą

ku słońcu spojrział rzesko, radośnie. Zda się, że słyhać, jak trawa rośnie. W górę się prężą drobne szypułki a ponad łąką chybkie jaskółki przy coraz cichszym odgłosie grzmotów zygżaki swoich krzyżują lotów. (II).

7.

Nieraz, zdjęty niepokonaną ciekawością, wychodziłem na strych, aby przez najwyższy dymnik zobaczyć choć z daleka stolicę, gdzie uczył się starszy mój brat. Nieraz śledziłem pocztową bryczkę, szybko jadącą w tamtą stronę. Bryczka i wiszący nad nią obłok kurzu ginęły w lesie, który wypełniał szczelinę między niebem a ziemią, a przede mną w dali widniała tylko chata samotnika, skulona i czająca się. Niekiedy słoneczne światło padało w jej okienka i wówczas nie mogłem się oprzeć złudzeniu, że widzę głowę kota, który patrzy na mnie jakby chcąc się rzucić. Ogarniał mię strach i kryłem się za ramę dymnika. Wnet jednak ciekawość przemogła obawę. Znowu wyglądałem i zapytywałem się w duchu, kto tam mieszka. (VI — VII — VIII).

8.

W gospodarstwie Józia panuje wzorowy porządek. Czy widzicie? Na ścianie wiszą dwie półki. Na jednej półce Józia poustawiała w dwa rzędy kubki i kubeczki. Józia je co dzień myje i starannie płucze. Malowane kubki stoją jak gdyby pulki żołnierzy. Na drugiej półce widać różne inne naczynia. Jedne są próżne, a w innych Józia przechowuje różne rzeczy, potrzebne w gospodarstwie, jak sól, mąkę, kaszę. Wśród naczyń, które stoją na drugiej półce, wyróżnia się duża, gliniana miska z wymalowanym pośrodku żurawiem. (I).

9.

Płyną wiosłarze w nieskończoną dal wiślaną. Uciekają brzegi, a wzrok hasa po rozległych równinach. Dziób łodzi wznosi się hardo nad poziomem fal. Prężą się liny żaglowe przywiązane mocno do haków. Wiosła uderzają miarowo, jednostajnym, wahadłowym ruchem. W blaskach słońca lśni herb drużyny wiosłarskiej, wyhaftowany pięknie na fiadze. Wszystko dodaje wiosłarzom otuchy. Zapomnieli o niebez-

pieczeństwach, które na nich czyhają. Brzmi pieśń ochocza :
"Choć burza huczy w koło nas, do góry wnieśmy skroń!"
(IV).

10.

Natenczas Wojski chwycił na taśmie przypięty swój róg bawoli, długi, cętkowany, kręty, jak wąż boa. Oburącz do ust go przycisnął, wzdął policzki jak banię, w oczach krwią zabłysnął, zasunął wpół powieki, wciągnął w głąb pól brzucha i do płuc wysłał z niego cały zapas ducha, i zagrał. Starzec cały kunszt, którym niegdyś w lasach słynął, jeszcze raz przed uszami myśliwców rozwinął. Napelnił wnet, ożywił knieje i dąbrowy, jakby psiarnię w nie wpuścił i rozpoczął łowy. (VIII).

11.

Okolo dziesiątej twardo zasnąłem. Wkrótce ocknąłem się, ale niezupełnie. Poczucie rzeczywistości mieszało się z marzeniem. Wiedziałem, że jest noc i że leżę w łóżku; lecz marzyłem, że w poduszce jest jakby okienko, przez które patrzę na inny świat. Chciałem otworzyć oczy. Nagle zatrząsałem się od stóp do głowy i usiadłem na łóżku. Jakiś głos szeptał nad moim uchem: już idą. Z ulicy dochodził jakiś szmer, podobny do rzęśstego deszczu. (II).

12.

Nie spostrzegłszy nawet śniadania na stole, wybiegłem z domu śpiesząc w stronę lasu, gdyż zdawało mi się, że słyszę z daleka stuk siekier. Tam już rąbią, słyszę wyraźnie. Próżno sobie powtarzam: zbierz odwagę, chłopcze, bo ludzie patrzeć będą. Lecz nie to nie pomogło. Nie mogłem leż powstrzymać, kiedy je ujrzałem leżące na ziemi. Zdawało mi się, że widzę przed sobą konających władców tej puszczy, odwiecznych bohaterów, olbrzymów niepokonanych, obalonych siekierą drwala. Wierz mi, tych uczuć nigdy nie zapomnę. Dozorca oparłszy się o konar dębu wydawał obojętnie rozkazy robotnikom, a ja cofnąłem się pomiędzy drzewa i usiadłszy na starym pieńku patrzyłem na to straszne spustoszenie. Las ma zginąć, bo tak się ludziom spodobało, a ja, choć go tak kocham, nie na to pomóc nie mogę. (VIII).

13.

Ranek był świeży, wiosenny, słoneczny. W winiarskim forcie w Poznaniu piał grubym, chrypliwym głosem wielki kogut. Piew to był głuchy, jakby ze ściśniętej gardzieli idący, zakończony charczeniem dwóch klójących się z sobą tonów, urwanych na jakiejś niesfornej, czkawkę przypominającej nucie.

Sam kogut wszakże wiele o głosie swoim rozumieć musiał.

W zdumieniu swoim zapominał nawet na chwilę o rozgrzebywaniu śmietnika stojąc tak na jednej z silnych, aż do ostrogi kępami pierza obrosłych, nóg czarnych, podczas gdy druga, wyciągnięta w tył ze skulonymi pazurkami, zbierała się niezgrabnie do postawienia kroku. (VII).

14.

Dojrzało zboże, więc, dziatwo, żywo dalej na żniwo! Bo grad spaść może. Spieszyć się trzeba po dary nieba. Złote zagony, zda się, kołyszą. Brzęczą jęczmiony, pszenice wiszą. Żniwa skończone. Snopy zwiezione. Żeńcy się śpieszą, skaczą a cieszą. Więc przodownica, krasna dziewica, w złotym, przesłicznym wieńcu pszenicznym, z sierpem na przedzie żniwarzy wiedzie. Do późnej nocy pod lipą starą tańcząc z moją poczciwą wiarą. Brzęk wiejskich skrzypiec, stary miód lipiec i siwych ludzi do tańca budzi. (II).

15.

Siwek to prawdziwy przyjaciel dzieci. Takich koni mało jest na świecie. Za Frankiem laził jak pies w pole. Siwkowi można było położyć na grzbiecie sukmanę lub przytroczyć wiązkę drzewa, bądź chrustu. On to wszystko niósł spokojnie. Nosił też za gospodynią czy gospodarzem zawieszony na szyi koszyk lub inny jaki sprzęt gospodarski. Bardzo mądra była owa szkapa. Często wlaził do izby. Wtedy dzieci rzuciły się ku niemu. Każde z nich chciało dotknąć ukochanego Siwusia. W gospodarstwie o pieszczoty trudno, Siwka jednakże wszyscy pieścili. (XIV).

16.

Wychowałem się na głuchej wsi i od dzieciństwa zżyłem się z wiejskim otoczeniem. Znałem na naszym polu każdą

jamę chomików, w naszym ogrodzie — każdą ścieżkę kretów, w pobliskim lesie — każdą dziuplę. Wsłuchiwałem się w szmer starej lipy, rosnącej przy naszym domu. W lesie odróżniałem każdą sosnę, każdą niemal drobną trawkę. Siadając na wyniosłym brzegu rzeki, całymi godzinami przyglądałem się rybom i różnym owadom, latającym w słonecznym powietrzu. — W pogodną noc wpatrywałem się w migotanie gwiazd i zachwycałem się wielką gwiazdą, która świeciła nad naszym domem. (VII).

17.

Wstałem dziś bardzo wcześnie i korzystając z pięknej pogody nie czekałem na śniadanie, tylko na czezo wybrałem się na poranne wędrówki po obejściu gospodarskim. Na podwórku ćwierkały wróble i trznadłe. Kręciły się tu i tam szukając pożywienia. Koło stodoły była porozrzucana słoma, a pod spichrzem leżały wiązki trzciny. Tam się uwijały największe gromady tego ptactwa. Z pobliskiego sadu dochodziło brzęczenie owadów. Pierw ze skrzypce w tej osobliwej orkiestrze trzymały pszczoły, a od czasu do czasu odzywał się także basowy brzęk trzmieli i bzykanie komarów. (II).

18.

Środek parku zajmowała sadzawka, otoczona fantastycznie wyrosłymi wierzbami. W zimie wyglądały one jak połamane, upadające, chore pnie; w nocy przybierały postacie widziadeł rozkraczonych, garbatych, wieloramiennych, które tylko na widok człowieka kamieniały w potwornych ruchach udając rzeczy martwe. W ciepłych miesiącach roku straszycła te odziewały się delikatnymi gałązkami tudzież liściem drobnym, o zielonym wierzchu i jasnym spodzie, a w ich dziuplach, mających formę paszcz, gnieździły się ptaki. (XVII).

19.

Spoza lasu wznosił się słup dymu. Stanął wysoko nad drzewami i począł rozciągać się na prawo i na lewo, podobny do grzyba na czarnej wodzie, w rudym kapeluszu. Z ugoru pędem uciekało bydło. Na niektórych podwórzach psy zaczęły wyć i szczekać. Od kościoła rozległ się głos dzwonu, przyspieszony, urywany, jak na pożar, kiedy seree

uderza tylko o jedną krawędź. Spojrzałem ku miastu. Na wielu dachach siedzieli ludzie. Z domów wynoszono pościel i skrzynie. Tłum mieszczan, między nimi pan Stachurski i pan Włodziński, spierali się o coś z panem burmistrzem, panem Dobrzańskim i moją mamą. Widocznie chcieli iść ku gościńcowi, ale tam proboszcz zastąpił im drogę. (VIII).

20.

Wyjechałem do kolei wśród zamieci i zawiei, ale z wichrem het w zawody lubi walczyć każdy młody. Więc nie tracąc nic nadziei, choć nie widać drzew alei, jadę w mroku niby w kniei, kędy w zimie, wilki wyją chodząc z wyciągniętą szycją. Niby rycerz w lśniącej zbroi na rozdrożu słup tam stoi i światełko jasno płonie, jak nadzieja w moim łonie. Tam się więcej świateł wije niby węże, niby żmije. Ha, to dworzec! Pociąg staje. Zabierze mnie w dalsze kraje. (VI).

T R E Ś Ć

	Str.
I. ó -- u	2
II. rz — ż — sz	8
III. rz — r-z — <u>rż</u>	13
IV. h — ch	14
V. kie, gie — ke, ge	17
VI. Pisownia rzeczowników	17
VII. Pisownia przymiotników, zaimków i liczebników	20
VIII. Pisownia czasowników :	
a) pisownia bezokolicznika	24
b) pisownia czasu przeszłego	26
c) pisownia imiesłowu nieodmiennego na <u>-wszy, -wszy</u>	27
IX. Rozróżnianie spółgłosek pojedynczych i podwójnych	27
X. Pisownia pospolitych wyrazów obcych	28
XI. Pisownia przysłówków	29
XII. Pisownia wyrazów <u>no, że, li, czy</u>	30
XIII. Pisownia początkowych cząstek <u>s-</u> i <u>z-</u> , <u>ś-</u> i <u>ż</u>	30
XIV. Znaki przestankowe :	
a) Kropka	31
b) Pytajnik	32
c) Wykrzyknik	33
d) Przecinek	34
e) Średnik	38
f) Dwukropek	38
g) Myślnik	40
h) Wielokropek	40
Dyktanda	41